

Sen nocy letniej

2024-06-21



Czyli: Miłość prawdziwa nie biegnie bitym gościńcem.

Wzgórze Ateny to małe miasteczko położone gdzieś we Włoszech. U schyłku XIX wieku panują tam twarde zasady, rodzice są surowi, ubrania skromne i pruderyjne, a małżeństwa zawierane z miłości są rzadkością. Coś się jednak zmienia, tiurniura odchodzi powoli w niepamięć, co pozwala zadomowić i upowszechnić się nowemu wynalazkowi – rowerowi. Ludzie wydają się szczęśliwi, szczególnie w obliczu zbliżającego się wielkiego przyjęcia. Stoły już zaczynają się uginać od jedzenia, praca w kuchni wrze na całego. Okazja jest znakomita, to zaślubiny Hippolity (Sophie Marceau) i księcia Tezeusza (David Strathairn). Za cztery dni będą szczęśliwym małżeństwem.

Szczęśliwe chwile psuje skarga Egeusza (Bernard Hill) przeciwko... własnej córce Hermii (Anna Friel). Ośmieliła się ona pokochać nie tego, którego wyznaczył jej ojciec. Zamiast Demetiusza (Christian Bale) woli Lysandera (Dominic West). Powołując się na przywilej ateński albo poślubi Demetiusza, albo czeka ją... śmierć, lub życie w zakonie. Podczas małej awantury Lysander twierdzi, że są w sobie z Hermią zakochani, a Demetiusz skradł serce innej – Helenie (Calista Flockhart). Tezeusz daje jej czas do następnego nowiu. Decyzja ta chyba nie zadowala nikogo, łącznie z przysłuchującą się temu Hippoliiście.

Również Helenie nie podoba się wizja małżeństwa Demetiusza z inną, w końcu skradł jej serce. Lysander i Hermia powierzają jej swoją tajemnicę, planują uciec. Hermia nie ma zamiaru wychodzić za ukochanego Heleny Demetiusza.

W miasteczku panuje poruszenia, z okazji ślubu Księcia, zostaje ogłoszony konkurs na przedstawienie teatralne, nagrodą ma być niewielka renta. W konkursie ma zamiar wystartować grupa przyjaciół. Piotr Pigwa (Roger Rees) chce wystawić „Najżałośniejszą komedię i najokrutniejszą śmierć Pyramusa i

Tysbe". Mikołaj Dołek (Kevin Kline) ma być Pyramusem, kochankiem zabijającym się z miłości. Ma zamiar poruszyć do łez publiczność, choć wolałby rolę tyra. W sumie to i nie miałby za złe, gdyby dostał wszystkie role. Sztukę należy przećwiczyć, ma to się odbyć w nocy w lesie położonym mile za miastem. Muszą mieć spokój, jakiego w mieście nie zaznają.

Las nie jest jednak pusty, ktoś w nim mieszka i nie są to tylko zwierzęta. Dom tu swój mają magiczne istoty fauny, wróżki, elfy. Wśród nich jest Robin Dobroduszek (Stanley Tucci) zwany Puckiem. Wbrew swojemu mianu nie taki dobry, to raczej psotnik, kradnący śmietanę, kręcący pustymi żarnami, psujący masło. Jest też Tytania (Michelle Pfeiffer), królowa Elfów i jej małżonek Oberon (Rupert Everett). On zakochany jest w Hippolii, ona w Tezeusie. Widzą wzajemnie o swoich miłostkach i panuje między nimi nieprzyjazna atmosfera. Oberon daje zadanie Puckowi, ma znaleźć kwiat, którego sok, kiedy spadnie na powieki śpiącej osoby, każe bezgranicznie kochać pierwszą ujrzaną osobę. Ma zamiar użyć go na Królowej Elfów.

Kiedy Puck zdobywa magiczny kwiat, Oberon przysłuchuje się kłótni Heleny i Demetiusza. Słyszając lamenty kobiety, postanawia przy pomocy magi kwiatów i jej pomóc. Nakazuje Puckowi skropić powieki Demetiusza i dopilnować, aby pierwszą ujrzaną osobą była Helena.

Cóż sprawy idą nie tak, jak powinny. I to bardzo nie tak. Robi się całkowity galimatias.

„**Sen nocy letniej**” to oczywiście adaptacja sztuki Williama Shakespeare. Przyznam się, że nie czytałem jej, ani nie byłem na przedstawieniu, więc nie wiem, jak bardzo jest wierna. :- (Wiem za to, że film ma wprost gwiazdorską obsadę. Widać to aktorzy doskonale zagraли swoje role, ogląda się ich grę z prawdziwą przyjemnością.

Chciałbym napisać, że to iście Shakespearowska komedia omyłek, ale to JEST Shakespearowska komedia omyłek. :-) Humoru tu nie zabraknie. Co prawda nie ma to tyle ile w powieści „[Panowie i Damy](#)” Terry’ego Pratchetta, ale [Świat Dysku](#) ma swoje prawa, a adaptacje swoje. Chociaż po lekturze „**Panów i dam**”, jakoś tak oczekiwałem, kiedy aktorzy amatorzy, określą się jako „rękodzielnicy”. :-)

Film obfituje w przepiękne scenografie, wnętrza robią wrażenie autentycznych, kostiumy również. Statystów jest cała masa, widać, że nie była to produkcja po kosztach, twórcy się przyłożyli i całe szczęście chyba im się udało. Przynajmniej mi film się bardzo podobał. Jest lekki, przyjemny, rzekłbym, że ciepły i pełen humoru. To jest ta produkcja, do której, po czasie można z przyjemnością wrócić.

Tytuł polski: **Sen nocy letniej**

Tytuł oryginalny: **A Midsummer Night's Dream**

Reżyseria Michael Hoffman

Sophie Marceau jako Hippolita

Anna Friel jako Hermia

Calista Flockhart jako Helena

Michelle Pfeiffer jako Tytania

Dominic West jako Lysander

David Strathairn jako Tezeusz

Christian Bale jako Demetiusz

Bernard Hill jako Egeusz

Roger Rees jako Piotr Pigwa

Kevin Kline jako Mikołaj Dołek
Stanley Tucci jako Robin „Puck” Dobroduszek
Rupert Everett jako Oberon

Artur Wszyński